

DZIENNIK POLSKI

Małopolska

24-09-2005

Koniec sądu nad chorobą

Olkuska podstawówka przegrała z rodzicami chorego ucznia

- To jest dla mnie dramat, o którym będę pamiętać do końca życia. Ta sytuacja w ogóle nie powinna się zdarzyć, nigdy nie powinniśmy znaleźć się przed sądem - skomentowała wczorajszy wyrok olkuskiego Sądu Rejonowego Agata Majda, matka 11-letniego Łukasza chorego na ADHD (zespół nadpobudliwości psychoruchowej).

O sprawie informowaliśmy na łamach "Dziennika Polskiego". Szkoła Podstawowa nr 1 w Olkuszu, do której uczęszcza Łukasz, wystąpiła do sądu przeciwko rodzicom chłopca. Zarzuciła im, że ich syn jest agresywny, zagraża bezpieczeństwu innych dzieci, a w dodatku jest źle leczony.

Dyrekcja szkoły domagała się od sądu, aby zmusił rodziców do poddania Łukasza skuteczniejszej terapii. - *Temu dziecku trzeba pomóc, zagrożone jest też zdrowie innych dzieci.*

- *Naszym obowiązkiem było zareagowanie na to, co się dzieje. Nie mogliśmy dłużej czekać, bo mogłoby dojść do najgorszego* - tłumaczyły w czerwcu na łamach "Dziennika" Małgorzata Szojda, szkolny pedagog, i Małgorzata Kajda, dyrektor olkuskiej podstawówki.

Wczoraj olkuski sąd postanowił, że nie będzie ingerował w sprawę leczenia Łukasza. - *Po prostu sąd nie ma do nas żadnych zastrzeżeń* - cieszy się Agata Majda.

Na wczorajszą decyzję sądu prawdopodobnie wpływ miała opinia wystawiona rodzinie Łukasza przez specjalistów z Rodzinnego Ośrodka Diagnostycznego w Krakowie. Orzekli oni, że terapia chłopca jest dobrze prowadzona, a w zintegrowanej rodzinie dziecko czuje się bezpiecznie. Pomogły też zeznania lekarki i terapeutki Łukasza, które od kilku już lat zajmują się leczeniem chłopca.

- *Mam ogromny żal do szkoły o to, że wystąpiła przeciwko nam do sądu. Mimo to nie przenieśliśmy syna do innej podstawówki, bo w tej Łukasz czuje się bardzo dobrze* - mówi Agata Majda.

Od początku roku szkolnego chłopiec uczy się indywidualnym tokiem.

Na niektóre lekcje (WF, plastykę i informatykę) uczęszcza ze swoimi kolegami. Pozostałe spędza sam na sam z nauczycielem. - *Dzięki temu Łukasz zaczął przynosić lepsze stopnie, dziś na przykład dostał czwórkę z plusem z języka polskiego, zbiera też pochwały od nauczycieli* - podkreśla z dumą matka jedenastolatka.

Problemem jej syna zainteresowało się również Ministerstwo Edukacji.

Nakazało ono, aby Małopolskie Kuratorium Oświaty zwróciło baczniejszą uwagę na sytuację dzieci z ADHD w olkuskiej podstawówce.

Z kolei kuratorium uznało, że wystąpienie szkoły do sądu przeciwko rodzicom ucznia było przedwczesne i zaleciło, by nauczyciele zatrudnieni w placówce odbyli szkolenie na temat postępowania z dziećmi z ADHD.

Szkolenie zorganizuje Polskie Towarzystwo ADHD, którego wiceprezesem jest Agata Majda. (ANKO)

ADHD, czyli zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi, jest zaburzeniem występującym częściej u chłopców niż u dziewczynek. Szacuje się, że na ADHD cierpi ok. 3-10 proc. dzieci. W każdej klasie jest przynajmniej jeden nadpobudliwy uczeń. Nadpobudliwość jest zaburzeniem przekazywanym z pokolenia na pokolenie. Niejednokrotnie też przyczyną ADHD są błędy wychowawcze i nerwowy tryb życia dziecka.

ADHD charakteryzuje się nadpobudliwością, impulsywnością, zaburzeniami koncentracji uwagi, które utrudniają naukę i kontakty z rówieśnikami. Z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej często występują dysleksja i dysgrafia.

Dzieci z ADHD często są bardzo ruchliwe, biegają, skaczą, krzyczą podczas zajęć, wrywają się do odpowiedzi, machają rękami, są pełne energii, nie mogą usiedzieć na miejscu, kręcą się i wiercą, chodzą po sali, zaczepiają inne dzieci i przeszkadzają im. Nie mogą skupić się na jednej rzeczy, ciągle je coś rozprasza. Przeszkadzają, rozmawiają z kolegami, zwracają uwagę na każdy szmer, głośno go komentując, wyrwane do odpowiedzi przez nauczyciela nie wiedzą, o co są pytane. Dzieci takie mogą być konfliktowe, mogą mieć trudności w przystosowaniu się do nowych sytuacji, obrażają się, bywają drażliwe, agresywne, łatwo przechodzą od śmiechu do płaczu. Większość z nich wyrasta z tej choroby.

(źródło: Polskie Towarzystwo ADHD)

(ANKO)